

Sygn. akt III CO 10/16

ZARZĄDZENIE

Dnia 9 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski

w sprawie z powództwa W. R.

przeciwko P. R.

o rozwód,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 marca 2016 r.,

wniosku o oznaczenie sądu,

zarządzam zwrot wniosku.

UZASADNIENIE

Powód W. R., działając osobiście, wniósł do Sądu Okręgowego w K. pozew o rozwód małżeństwa zawartego z pozwaną P. R. z domu W.. W części wstępnej pozwu wskazał adresy zamieszkania stron - swój w Z. (w okręgu Sądu Okręgowego w K.), a pozwanej w B. (w okręgu Sądu Okręgowego w X.) - a w uzasadnieniu podał bez bliższego uściślenia, że strony mają miejsce zamieszkania w okręgu Sądu Okręgowego w K..

Podczas rozprawy w dniu 21 stycznia 2016 r., na którą pozwana nie stawiała się, powód wyjaśnił, że strony od ok. dziewięciu lat mieszkają w Anglii; w Polsce wspólnie nigdy nie mieszkali, a adresy wskazane w pozwie są adresami ich formalnego zameldowania.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy - postanowieniem z dnia 21 stycznia 2016 r., XI C [...] - wezwał powoda, aby w terminie jednego miesiąca złożył postanowienie Sądu Najwyższego o oznaczeniu sądu właściwego - pod rygorem zawieszenia postępowania.

Wykonując zarządzenie Sądu Okręgowego, powód złożył w Sądzie Najwyższym wniosek o wyznaczenie sądu właściwego miejscowo „w trybie art. 45 k.p.c.”.

Przewodniczący w Sądzie Najwyższym zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 87¹ k.p.c., w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych, obejmujące także czynności związane z postępowaniem przed Sądem Najwyższym, podejmowane przed sądem niższej instancji (niższego rzędu). Przymus adwokacko-radcowski ma charakter bezwzględny, w związku z czym osobisty udział strony (uczestnika) w postępowaniu przed Sądem Najwyższym jest wyłączony, chyba że stroną (uczestnikiem) jest osoba wymieniona w § 2 omawianego przepisu. W tej sytuacji pisma procesowe sporządzone z naruszeniem przymusu podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia braków (art. 130 § 5 k.p.c.).

Wniosek powoda o oznaczenie przez Sąd Najwyższy sądu właściwego miejscowo o rozpoznania jego sprawy o rozwód, wytoczonej przed Sąd Okręgowy w K., sporządzony bez udziału pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, podlega zatem zwrotowi, jak w sentencji.

Ze zwrotem wniosku powoda łączy się jeszcze jedna istotna kwestia, której - ze względu na jej wpływ na wydane zarządzenie - nie można pominąć.

Zgodnie z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., powód powinien wskazać - w miarę potrzeby (*verba legis*) - okoliczności uzasadniające właściwość sądu. Powinność ta dotyczy przypadków, w których właściwość sądu nie wynika bezpośrednio z innych obligatoryjnych elementów pozwu (np. z oznaczenia miejsca zamieszkania lub siedziby pozwanego; por. art. 126 § 2 pkt 1 w związku z art. 187 § 1 k.p.c.). Powód jest zobowiązany je wskazać np. wtedy, gdy właściwość sądu opiera się na umowie (art. 46 k.p.c.) albo - w wypadku właściwości przemiennej (art. 31–37 k.p.c.) - zależy od jego wyboru (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 101/06, OSNC 2007, nr 7–8, poz. 103).

Okoliczności uzasadniające właściwość sądu – wynikające z obligatoryjnych elementów pozwu lub przedstawiane przez powoda odrębnie „w miarę potrzeby” - pozwalają sądowi, do którego wpłynął pozew, na stwierdzenie, czy jest sądem właściwym, a jeżeli nie, umożliwiają mu przekazanie sprawy sądowi właściwemu (art. 200 § 1 k.p.c.). Należy przy tym pamiętać, że właściwość sądu jest zagadnieniem konstytucyjnym, gdyż art. 45 Konstytucji, zapewniający i kształtujący prawo do sądu, określa je jako prawo do sądu „właściwego”; sądem właściwym w rozumieniu Konstytucji jest sąd, któremu mocą ustawy powierzono kompetencje dotyczące rozpoznania konkretnych spraw (por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., III CZP 66/14, OSNC 2015, nr 6, poz. 71). W związku z tym bezwzględny obowiązek sądu jest kontrola przesłanek właściwości sądu, a w wypadkach wątpliwych lub wymagających dodatkowych wyjaśnień, ustalenie jej i przekazanie sprawy sądowi właściwemu, tak aby prawo stron do sądu zostało zrealizowane zgodnie z wymaganiami Konstytucji i przepisami ustawy.

W sprawach o rozwód, które zostały poddane przepisom o właściwości wyłącznej (art. 38–42 k.p.c.), konieczne jest oznaczenie w pozwie miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu stron, a ponadto wskazanie, że co najmniej jedna z nich ma tam jeszcze miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu (art. 126 § 2 pkt 1 w związku z art. 187 § 1 i 41 k.p.c.). W razie stwierdzenia przez sąd, do którego pozew wpłynął, że miejsce wskazane w pozwie nie leży w jego okręgu albo że żadna ze stron już tam nie mieszka (nie przebywa), przekazuje sprawę sądowi właściwemu według miejsca zamieszkania strony pozwanej, a jeżeli i tej podstawy nie ma - sądowi zamieszkania powoda (art. 41 w związku z art. 200 § 1 k.p.c.). Jeżeli w myśl tych kryteriów ustalenie sądu właściwego nie jest możliwe, w związku z czym sąd, do którego sprawa wpłynęła nie może jej przekazać sądowi właściwemu, jest zobowiązany zwrócić się do Sądu Najwyższego o oznaczenie sądu na podstawie art. 45 k.p.c. Zważywszy na wskazane konstytucyjne gwarancje prawa do sądu właściwego, nie może przerzucać tego obowiązku na powoda, zwłaszcza wtedy, gdy powód wszystkie przesłanki właściwości według swej najlepszej woli i wiedzy określił w pozwie.

Należy przy tym pamiętać - o czym była mowa na wstępie - że w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych, także w postępowaniu mającym na celu oznaczenie sądu właściwego. Wymaganie wszczęcia tego postępowania już po wytoczeniu powództwa o rozwód zmusza powoda występującego przez sądem okręgowym samodzielnie, co czego ma prawo, do ustanowienia zawodowego pełnomocnika, co jest związane z dodatkowymi, zbędnymi w tej sytuacji kosztami. Poza tym dochodzi do nieuzasadnionego, niezawinionego przedłużenia postępowania, tym bardziej że wnioski składane przez sądy na podstawie art. 45 k.p.c. są załatwiane przez Sąd Najwyższy w ciągu kilku dni.

Jeżeli zatem po wniesieniu pozwu okaże się, że sąd, do którego wniesiono pozew jest niewłaściwy miejscowo oraz nie może na podstawie okoliczności sprawy ustalić tej właściwości, z urzędu zwraca się do Sądu Najwyższego o oznaczenie sądu właściwego. Wzywanie powoda do przedłożenia postanowienia Sądu Najwyższego pod rygorem zawieszenia postępowania jest niedopuszczalne i nieuzasadnione.

Oczywiście, obowiązek sądu nie uchyla prawa powoda, działającego przez adwokata lub radcę prawnego, do zwrócenia się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o oznaczenie sądu właściwego, przed który ma wytoczyć powództwo, nie może być jednak do tego „zmuszany”, jeżeli wytoczył powództwo, a pozew nie zawiera braków uzasadniających jego zwrot.

aw